



09.07.2024

CZŁUCHOWSCY MISTRZOWIE EUROPY W RATUSZU

Trzykrotni zwycięzcy Mistrzostw Europy Wyścigów Podzi Smoczych odwiedzili wczoraj (8.07) człuchowski Ratusz. Na spotkanie z władzami Człuchowa przyjechali niemalże wprost z zawodów, gdzie reprezentowali Polskę. Od Burmistrza Miasta, Ryszarda Szybajły, Przewodniczącego Rady Miejskiej, Mariusza Przyszlaka oraz radnego Henryka Krusińskiego, odebrali podziękowania i gratulacje za sportowe osiągnięcia. Oprócz drobnych upominków, drużyna odebrała przyznaną tu przed wyjazdem na mistrzostwa nagrodę specjalną Burmistrza Człuchowa za ponadprzeciętne promowanie miasta na arenie krajowej i międzynarodowej.

Kamil Kowalczyk, Przemysław Wielewski, Antoni Mackiewicz, Liliana Kalembka, Konrad Klimek, Judyta Wiatr, Martyna Cukierska, Julia Kowalczyk, Hanna Mackiewicz (bębniarz), Tomasz Jachowicz, Krzysztof Chmurzyński i Marcin Matczak (sternik) – to najlepsza w Europie dziesięcioosobowa drużyna juniorska (sternik musi mieć ukończone 18 lat), ścigająca się w smoczych podziach. Sportowcy wrócili wczoraj z zawodów w Račicach w Czechach, skąd przywieźli aż trzy złote medale Mistrzostw Europy w kategorii junior mixt na dystansach 200, 500 i 2000 metrów.

Człuchowscy zawodnicy, którzy reprezentowali Polskę na zawodach europejskich, są wychowankami Międzyszkolnego Klubu Sportowego Polstyr Człuchów. Jedną z zawodniczek reprezentuje UKS przy Zespole Szkół Sportowych. Wszyscy oni na co dzień trenują kajakarstwo. Przesiadka do smoczych łodzi nie stanowiła dla nich większego problemu, gdy te dyscypliny zbliżyły się do siebie. Gdy pojawiła się szansa rywalizacji o miejsce w kadrze narodowej, a potem także wyjazdu Mistrzostwa Europy, zawodnicy postawili wszystko na jedną kartę.

– Kosztowało nas to dużo pieniędzy i wysiłku, ale udało się. Zdobyliśmy trzy złote medale na dystansach 200, 500 i 2000 metrów. Jesteśmy bardzo dumni i zadowoleni z naszych wyników i myśli, że tak samo są dumni i zadowoleni nasi rodzice, trenerzy i wszyscy, którzy się przyczynili do naszego sukcesu. Jako cała drużyna daliśmy z siebie wszystko – mówi Kamil Kowalczyk, kapitan człuchowskiej drużyny.

Przygotowania do startu w smoczych łodziach nie były długie, ale za to bardzo intensywne.

– Udało nam się znaleźć czas już po zakończeniu roku szkolnego, aby przetrenować tego „smoka”, tak ostro. Było dużo pomysłów, pracowaliśmy i ciężnieliśmy oponę od auta, zawodnicy ciężnieli mnie na bananie, a potem na mistrzostwach już poszło. Była petarda – mówi Łukasz Imianowski, trener mistrzów Europy.

Człuchowska drużyna to nastolatki. Najmłodsza, Hanna Mackiewicz, ma zaledwie 12 lat, jest w drużynie bębniarzem. Jak twierdzą ich opiekunowie – w tej ekipie drzemie ogromny potencjał. Podczas zawodów nasi sportowcy spróbowali też swoich sił w wyścigu kategorii Open, choć wcześniej tego nie planowali. W rywalizacji z osadami młskimi skądającymi się z 17- i 18-latków, polska drużyna mieszana zajęła czwarte miejsce i o włos nie wyprzedziła Węgrów, i nie stanęła na trzecim stopniu podium.

Jak dodaje sztab trenerski, do sukcesu w ogromnym stopniu przyczynili się też rodzice młodych sportowców. Czemu z nich pomagała osobiście w przygotowaniach, a potem także w startach na zawodach w Czechach. Człuchowscy mistrzowie spotykają się na treningach kajakowych codziennie na Jeziorze Rychnowskim. Pracowanie w smoczych łodziach trenują dwa razy w tygodniu. Niebawem rozpoczną przygotowania do Mistrzostw świata, które odbędą się w przyszłym roku w Niemczech.

URZĘD MIEJSKI W CZŁUCHOWIE

















Pliki do pobrania

[plik dźwiękowy](#)